

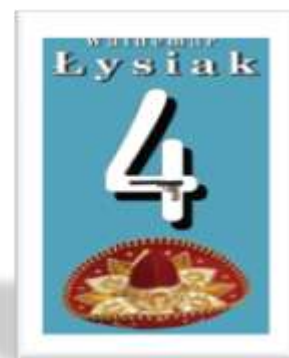


Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i dlatego w ramach cyklu „Polecamy” pragniemy zaproponować Państwu kilka interesujących książek, które mogą stać się świetnym prezentem gwiazdkowym dla bliskiej osoby lub umilić wieczór przy choince.



Interesującą propozycją (nie tylko dla fanów fotografii) będzie na pewno książka **Zofii Turowskiej „Nasierowska. Fotobiografia”**. Opowieść o nietuzinkowej, fascynującej kobiecie, którą Melchior Wańkiewicz nazywał „Fotografką Boską”, a Newsweek - „Annie Leibovitz Peerelu!”. Każdy pragnął być przez jej obiektyw uwieczniony; z fotograficznych portretów będących jej dziełami promieniował wyjątkowy urok. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na dziesiątkach okładek prasowych zdjęcia twarzy znanych aktorek i aktorów niemal zawsze opatrzone były podpisem „Foto: Zofia Nasierowska”. Krytycy twierdzili, że Nasierowska jest zjawiskiem i instytucją, czarodziejką i terapeutką, bo spełnia marzenia kobiet. Po trzydziestu pięciu latach pełnej sukcesów pracy zawodowej choroba oczu zmusiła ją do podjęcia decyzji o zaprzestaniu fotografowania. Jednak nie oznaczało to wycofania się z czynnego życia - postanowiła otworzyć pensjonat w domu zbudowanym nad mazurskim jeziorem.

Kolejnym bestsellerem jest **„4” Waldemara Łysiaka**. Rekomendacją dla tej powieści niech będzie fragment wyjaśniający, znaczenie tytułu. Otóż czwórka to *„...członkowie najtajniejszej i najbardziej elitarnej spośród jankeskich służb specjalnych, zwanej TO (Team One), a kierowanej przez wiceprezydenta Dicka Cheney’a. Ten trzydziestoosobowy zespół specjalistów od mission impossible – fachowców, przy których James Bond miałby status wyższej klasy amatora – utracił nie tyle rację bytu, ile pozaprawną rację stanu 4 listopada 2008. Tego dnia Ameryka wybrała czarnoskórego Mulata do roli prezydenta imperium, co oznaczało, że Republikanie muszą pakować manatki. Zwłaszcza manatki półlegalne. Wiceprezydent Cheney rozwiązał TO, proponując żołnierzom lukratywną pracę ochroniarzy w swojej firmie naftowej i w firmach swoich biznesowych partnerów. Większość TOmenów przyjęła te etaty. Nie przyjęła Czwórka. Tę nazwę nosiło komando majora Farloona stanowiące elitę elity...”*¹ Komandosi zostają wynajęci przez miliardera i realizują w ogarniętym wojną narkotykową Meksyku krwawą operację pod kryptonimem *Sandbox*. Dewiza ich działań jest zabójczo prosta: „No mercy!”. Czytelnicy poprzednich powieści Łysiaka - „Konkwisty” czy „Najlepszego” odnajdą w „4” znanych bohaterów i podobne



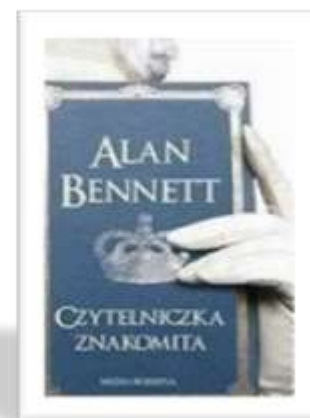
¹ W. Łysiak „4”. Warszawa 2009, s. 7

klimaty – akcję, sensację i *political fiction*, która zresztą niebezpiecznie często zbliża się od fikcji w stronę faktów.



Następną pozycją na liście jest cykl „**Millenium**” – trzy doskonałe powieści kryminalne szwedzkiego dziennikarza **Stiega Larssona**: „**Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet**”, „**Dziewczyna, która igrała z ogniem**” i „**Zamek z pisku, który runął**”. Bohaterowie „**Millenium**” to Mikael Blomkvist - dociekliwy dziennikarz i niezależny wydawca oraz Lisbeth Salander - utalentowana hakerka komputerowa, pracująca jako wolny strzelec dla służb bezpieczeństwa. Para ta podejmuje wyjątkowo trudne wyzwania, by wyjaśnić zagadki, na trop których wpadają. Wielu wydawców wyznaje teorię, że opisane przez Larssona historie – morderstwa, finansowe przekręty, sprawy kryminalne wydarzyły się naprawdę. Cykl cieszy się niebywałą popularnością wśród czytelników i jednocześnie zyskał bardzo pochlebne recenzje krytyków. Jego autor zmarł nagle na atak serca w 2004 roku, tuż przed ukazaniem się pierwszej części swojej trylogii.

Na zakończenie szczególna gratka dla maniaków czytania - obrazoburcza i ogromnie zabawna powieść **Alana Bennetta** o tym, co stać by się mogło, gdyby angielską królową owładnęła pasja czytelnicza. Oto jak opisuje autor „**Znakomitej czytelniczki**”, pewnego dnia corgie (słynne pieski angielskiej królowej) zapędziły się na dziedziniec pałacu Westminster, gdzie stał bibliobus. Królowa ruszyła za nimi... i tak rozpoczęła się przygoda, której skutki będą naprawdę dalekosiężne... Zapal czytelniczy powoduje, że zaczynają cierpieć obowiązki monarchini. Dlatego, gdy królowa pochłania dzieła kolejnych autorów, dworzanie knują spisek, który ma położyć kres tej obsesji nie licującej z powagą Majestatu. Lektura tej książki to nie tylko świetna rozrywka, ale i źródło ciekawych obserwacji i pretekst do refleksji nie tylko o naturze moli książkowych.



(wypożyczalnia.bk)